



PISMO AKADEMICKIE KPN

NR 4

LUTY 1988



ULTIMA  
RATIO REGUM!

(M)

## APEL

Do studentów uczelni warszawskich.

Akademicka Organizacja Konfederacji Polski Niepodległej-  
"Orzeł Biały" wzywa studentów uczelni warszawskich  
do wzięcia udziału w wiecu z okazji 20 rocznicy manifestacji  
studenckich 1968 roku.

WIEC odbędzie się 8 MARCA br. o GODZ. 11.30 na dziedzińcu Uniwersytetu  
Warszawskiego im. Józefa Piłsudskiego.

Wraz z Niezależnym Zrzeszeniem Studentów, "Solidarnością"  
oraz innymi niezależnymi środowiskami łączymy się z uczestni-  
kami wydarzeń marcowych, w naszym wspólnym sprzeciwie wobec  
komunistycznego zakłamania.

Podczas wiecu musimy zażądać uwolnienia wszystkich więźniów  
politycznych, a w szczególności Kornela Morawieckiego-  
przywódcy "Solidarności Walczącej". Podkreślimy także naszą  
solidarność z narodem Afganistanu, toczącym od 9 lat walkę  
z sowieckim najeźdźcą.

Organizacja "Orzeł Biały" przypomina, iż jej celem jest Niepodległa  
i Demokratyczne Państwo Polskie, a nie reforma agenturalnego PRL.  
Jesteśmy zdania, że jedyną możliwością wyjścia z kryzysu jest podjęcie  
walki o Wolność i Niepodległość.

Akademicka Organizacja  
Konfederacji Polski Niepodległej  
"Orzeł Biały"

Warszawa, 25 lutego 1988.

## PRZEDŁUŻANIE AGONII

Po raz kolejny w ciągu ostatnich  
lat władze komunistyczne przedłużyły  
agonię gospodarki socjalistycznej  
kosztem poziomu życia społeczeństwa.

Nieudolny ustroj gospodarczy obcią-  
żony ponadto olbrzymimi kosztami sekto-  
ra polityczno-partyjno-wojskowego oraz  
świadczeniami sojusznicy w ramach  
Układu Warszawskiego nie może przynieść  
niczego innego jak tylko kryzysy, pod-  
wyżki i w efekcie pauperyzację. Komuniści  
rozmiennają reformę na wielogodzinne  
obłędne dyskusje w prasie i telewizji,  
które nic nie wnoszą.

Stan ten nie powinien nas dziwić,  
bowiem celem komunistów jest utrzymanie  
władzy, a nie dobrobyt obywateli i jak

olwiek należy podejmować działania ref-  
ormatorskie o charakterze ograniczonym,  
to przecież najlepszym rozwiązaniem  
jest likwidacja patologicznej gospodarki  
socjalistycznej i powrót do wolnego  
rynku.



# AMERYKA OSZALAŁA

Panfary, werble, wywiady, konferencje prasowe-wielki blichtr, wielki cyrk-to wszystko stanowiło otoczkę spotkania dwóch "wielkich" współczesnego świata, Reagana i Gorbaczowa.

Spotkanie to zakończyło się podpisaniem układu o likwidacji amerykańskich i radzieckich rakiet średniego zasięgu 500-5000 km, co stanowi 3% potencjału broni jądrowych współczesnego świata.

Układem tym na szczęście nie objęto arsenałów rakiet średniego zasięgu Wlk. Brytanii i Francji. Taki sam układ proponował Reagan 18 XI 1981 pod nazwą "opcji zerowej", zniszczenie radzieckich rakiet średniego zasięgu w zamian za nieinstalowanie rakiet Pershing 2, Cruise. Po 6-ciu latach doprowadzono do zaakceptowania propozycji amerykańskich. Czy jest więc ten układ Reagan-Gorbaczow sukcesem państw demokratycznych? Chyba nie. Przez te 6 lat Związek Sowiecki nadal wzmacniał swoje konwencjonalne siły w sposób o wiele bardziej gruntowny niż państwa NATO. Produkuje także rakiety krótkiego zasięgu z głowicami jądrowymi podczas gdy NATO prawie zaprzestało produkcji tych rakiet. Także po wycofaniu amerykańskich rakiet Europa Zachodnia stanie oko w oko z miążdzącą przewagą wojsk radzieckich. Przewaga Związku Sowieckiego i jego sojuszników w różnych rodzajach broni jest imponująca: w czołgach 3,5:1, w artylerii 5,5:1, w opancerzonych środziskach transportu 4:1, w lotnictwie taktycznym 4:1. Z takim potencjałem oraz z wielką przewagą w rakietach jądrowych krótkiego zasięgu do 500km-3,5:1 Związek Sowiecki może pokusić się i z pewnością pokusi się o pacyfikację, neutralizację Europy Zachodniej. W związku z tym, że uderzenie Zw.Sow. na kraje demokratycznej części Europy nie spowoduje odwetu za pomocą amerykańskich rakiet, które zostaną zdemontowane-watpie, aby Wielka Brytania i Francja użyła swoich rakiet w obronie RFN, Austrii, Holandii i innych krajów na terytorium europejskiej, a więc najbardziej uprzemysłowionej części Zw.Sow. Taka sytuacja, w której znajdzie się Europa po usunięciu rakiet sprzyjać będzie zakusom Zw.Sow. na niepodległość tych państw, gdyż Zw.Sow. nie będzie miał się czego obawiać w razie uderzenia swoimi potężnymi armiami pancernymi. USA nie może dać osłony swoim sojusznikom ze swego terytorium, gdyż spowodowałoby to kroki odwetowe Sowieców na terytorium USA i rozpętanie totalnej wojny jądrowej. W związku z zagrożeniem na jakie została narażona Europa Zachodnia, wszelkie próby buntów, powstań rewolucji w krajach zniewolonej Europy Wschodniej będą spotykać się z niechęcią i zaniepokojeniem

wolnych Europejczyków, znanych ze swojej ignorancji i cynizmu w stosunku do swych uciemiężonych braci z drugiej części Europy. Sama drżąca ze strachu jak osika Europa Zachodnia będzie starać się spacyfikować wszelkie wolnościowe ruchy w Europie Wschodniej, aby nie dopuścić do sytuacji konfliktowych, które przy większej niż obecnie może całkowicie sparaliżować Europę Zachodnią i doprowadzić do tego, że granica interesów Zw.Sow. będzie przesunięta z Łaby nad Tag. To, co Gorbaczow chciał załatwić-załatwił. To, co dla niego niewygodne-nie. I tak sprawa Afganistanu, który pokazał jak należy walczyć z sowiecką agresją, który stawia opór w walce z Rosjanami już 8 lat i stanowi kolejny wyrzut sumienia współczesnego świata-została zbita przez Gorbaczowa i jego sztab.

Również prawa człowieka i obywatela w Europie Wsch. i Sowieciach zostały przemilczane, ponieważ Gorbaczow przyjechał jako oskarżyciel, choć też jest jednym z większych morderców współczesnego świata.

Petycja i demonstracja dzieci afgańskich okaleczonych przez Sowieców w Afganistanie nie została dopuszczona przed gmach ambasady amerykańskiej. Miejmy nadzieję, że Amerykanie i cały wolny świat nie opuszczą Afganów walczących o swoją Niepodległość i zwiększającą pomoc wojskową dla walczących Mudżahedinów. Tak więc w sielankowym nastroju skończyły się rozmowy i został podpisany układ. Gorbaczow ścisnął ręce ośmupiałym Amerykanom, Times wybrał go człowiekiem roku. Używanie przez wojska sowieckie broni chemicznej i m.in. "zabawek" w Afganistanie trwa; amerykańska i zachodnioeuropejska młodzież nosi koszulki z Michailem, a ludzie siedzą w sowieckich łagrach.

Ale wolny świat się cieszy, oszalał z radości-my jeszcze nie-pokój, pokój za wszelką cenę, bo czyż warto umierać za Pandszir czy Gdańsk.

KALITA REBAJŁO



c.d. ze str.1

Aby rozwiązać w pełni ten i wiele innych problemów musimy odzyskać wolność polityczną.

Nie łudźmy się! Podwyżki nie uzdrowią gospodarki, za jakiś czas przyjdą następne. Komuniści nie chcą dopuścić do utraty panowania nad gospodarką / w sferze ideologicznej są już przegrani / - pozostałaby im już tylko naga siła, a poza tym co sami przyznają, ustroj ekonomiczny jest ściśle związany z ustrojem politycznym. Drugi etap reformy, tak samo jak i pierwszy jest już pogrzebany. TYLKO WOLNOŚĆ POLITYCZNA MOŻE ZAGWARANTOWAĆ NAM WOLNOŚĆ EKONOMICZNĄ.

## REWOLUCJA - SYMBOL ?

POLSKA - Rewolucja ciągle symboliczna - takim tytułem został opatrzony we francuskiej gazecie "La Tribune" artykuł komentujący referendum i założenia II etapu reformy w Polsce.

Autor Daniel Vigneron pisze:

Przewidziane środki i posunięcia zapowiadają fundamentalną reorientację gospodarki PRL, oparcie jej funkcjonowania na mechanizmach rynkowych. Jednak jak na razie owa "rewolucyjność" reformy przejawia się raczej w sposobie wprowadzania jej w życie, niż w kwestiach zasadniczych.

Gerard Wild / ekspert CEPIL / stwierdza, że dla państw wschodu charakterystyczna jest powolność reform i zupełny brak motywacji ludności do zaangażowania się. Wobec tej bierności rząd polski podejmuje mnóstwo działań propagandowych, które mają wytworzyć wrażenie wielkich przemian i wstrząsów.

W gruncie rzeczy działania rządu zmierzają do tego, aby wytworzyć przekonanie, że rewolucja gospodarcza jest w toku. Celem reformy jest przywrócenie równowagi gospodarczej, zrównoważenie bilansu płatniczego i odbudowanie wiarygodności Polski w oczach zagranicznych wierzycieli. Aby te cele osiągnąć reforma ma za zadanie rozluźnić biurokratyczną kontrolę administracji, po drugie poprzecz rozwój prywatnej inicjatywy i wreszcie po trzecie umożliwić wolnorynkową grę cen i popytu.

Pierwszemu celowi ma służyć likwidacja 16 departamentów ministerialnych i utworzenie na ich miejsce 8 kluczowych super - ministerstw. Konsekwencją tego kroku będzie złożenie z urzędu 3,5 tys. urzędników administracji centralnej i utrata zajęcia przez wielu ministrów. Zniesiony zostanie centralny monopol na zaopatrzenie i podział produktów rolnych, jak też liczne dotacje dla przemysłu. Rozwój inicjatywy prywatnej ma przejawiać się między innymi w ułatwieniu kontaktów han-

c.d. na str.4

## ZSP CZEKA !

Na szczęście jak do tej pory, na dźwięk skrótu ZSP większość reaguje normalnie - jeżeli nie wrogo, to przynajmniej pogardliwie. I jest to słuszne, bo ten komsomoł na nic innego nie zasługuje. Tyle wstępu, teraz będzie o kongresie, ponoć już XIII / ach te symbole ! /, który odbył się ostatnimi czasy w Warszawie. Otóż po kilku informacjach o tymże kongresie, który usłyszałem w polskim radio - program III - mam garść refleksji. Swoją drogą PRLowska pieriestrojka zaszła tak daleko, że ww. audycja wzbudziła niejaki szok u mnie - wychowanego na komunistycznej propagandzie, ale cóż! wszystko się zmienia. Jakaś niezwykle dociekliwa reporterka, wzorem zachodnich dziennikarzy nasświetliła kilka bulwersujących spraw :

- że delegaci ZSP na kongres / także ci z Warszawy / zakwaterowani zostali w luksusowych hotelach / m.in. Grand /,
- że poczynali tam sobie ostro, co jak wyrażając się eufemistycznie, spowodowało pewne szkody materialne,
- że koszt kongresu wyniósł... 22 mln zł.
- że wreszcie ww delegaci / oczywiście ci z Warszawy również / zażyczyli sobie dowóz na obrady !

Szczerze mówiąc nie jest to dla mnie aż tak bulwersujące, przyzwyczaiłem się bowiem nie do takich ekstrawagancji czerwonych pajaków. Bardziej zainteresował mnie natomiast niejaki pan Kubalicy, który występował w imieniu Rady Naczelnej ZSP i który ze stoickim spokojem zakomunikował, iż z hotelami to po prostu tradycja, że dyrekcja "Orbisu" została przeproszona - słowem wszystko jest git !

A na dodatek Jaruzelski ocenił kongres wysoko, więc czego do cholery chcecie ? / Przy okazji dowiedziałam się jeszcze, skąd ZSP czerpie fundusze na swoją działalność - mianowicie 20% daje państwo, zaś resztę wypracowuje / sie !! /

Urban XVI



# **BIAŁA REWOLUCJA**

Wszyscy uważają, że prawica nie potrafi-  
 a co gorzej- nie powinna przeprowadzać  
 rewolucji. Dystyngowany prawicowiec, np.  
 konserwatysta-monarchista zawsze powie:  
 Rewolucja-phi, to zajęcie dla czerwonej  
 hokoty! Ten pogląd wszedł tak głęboko  
 do kanonu myśli prawicowej, że w krajach  
 rządzonych przez komunistów lub innych  
 lewaków prawica-jeżeli w ogóle istnieje-  
 tylko kwiczy. Trzeba z przykrością stwier-  
 dzić, że ludzie prawicy oduczuli się  
 twardej, męskiej walki, zdobywając się  
 i to nie zawsze!- na tkz. kontrrewolucje,  
 które przypominają raczej zaloty pięknej  
 panienki, niż walkę na śmierć i życie.  
 Nic dziwnego, że prawie wszystkie tkz.  
 kontrrewolucje kończyły się sromotną  
 klęską przeciwników lewicy. Dowodzi tego  
 kontrrewolucja francuska, ale nade wszy-  
 stko wojna domowa w Rosji 1917-1922.  
 Jeszcze w 1918r. Józef Piłsudski w roz-  
 mowie z Eustachym Sapiechą zauważył, że  
 wyższość lewicy polega na tym iż lewica  
 potrafi zrobić zamach stanu, a prawica  
 nie. I rzeczywiście, zamach płk. Mariana  
 Januszajtisa w styczniu 1919r. zasługuje  
 jedynie na pokłaskliwy uśmiech. Honor  
 prawicy polskiej uratował w maju 1926r.  
 Marszałek Piłsudski.

Na świecie białe rewolucje przeprowadzi-  
 li gen. Pinochet, a wcześniej gen. Franco  
 ratując swoje kraje przed bolszewickim  
 zalewem. Niestety, są to wyjątki potwier-  
 dzające regułę. Prawica zamachu stanu  
 zrobić nie potrafi. Ale czy w związku  
 z tym ma się go wyrzec? Oczywiście, że  
 nie! Biała rewolucja powinna znaleźć się  
 w programach wszystkich ugrupowań praw-  
 icowych również polskich. W Polsce pojawi-  
 ła się wspaniała okazja, by połączyć  
 postawy niepodległościowe z przekonania-  
 mami prawicowymi. Wiele organizacji opozycyj-  
 nych to zrozumiało, np. KPN, PPN, LDP-N.  
 Czekamy na pozostałych polskich praw-  
 icowców, przede na konserwatystów z  
 "Republiki" i "Stańczyka", ale również  
 i narodowców "zreformowanych" z "Polityki  
 Polskiej". Na marginesie chciałbym przy-  
 pomnieć Marcinowi Królowi, że konserwa-  
 tysta to człowiek o świetnych manierach  
 a żaden dżentelmen nie wyciągnie ręki  
 do komunisty, chyba, że trzyma w niej  
 rewolwer. W szeregach białych rewolucjoni-  
 stów nie widzę jednak miejsca dla ende-  
 ków "z Zagórnej". Dla tych panów kolorem  
 odpowiednim jest czern, no przesada,  
 powiedzmy raczej kolor szary.  
 W każdym razie nie biały.

Iks

c.d. ze str. 3

dlowych z firmami zachodnimi.  
 Niewykluczone jest, że powstanie gieł-  
 da papierów wartościowych, gdzie  
 przedsiębiorstwa będą mogły gromadzić  
 kapitał.

Projekty są szczytne, ale szanse kon-  
 kretyzacji ciągle niepewne. Wg. oceny  
 Gerarda Wilde'a tyle energii wkłada  
 się w robienie szumu wokół tych  
 "piorunujących przemian", że cała  
 rzecz może się na szumie zakończyć.

-W KOSMOS LATAJĄ,  
 DZIECI Z PROBÓWEK  
 PŁODZA, A KOMUNIZMU  
 OBALIĆ NIE  
 MOGĄ...



## **Wiadomości**

1. I. 1988 powołano Komisję Uczelnianą  
 NZS Bydgoszcz.

Z prac KKK NZS wycofały się KU UMK  
 Toruń, UŁ Łódź. Jest to protest prze-  
 ciw zaistniałej niezdrowej sytuacji  
 na szczepie krajowym zrzeszenia.  
 Do prac na forum krajowym NZS Toruń  
 i NZS Łódź przystąpią po III zjeździe  
 NZS.

NZS Toruń 10. I. 1988  
 NZS Łódź

Autorem artykułu "Trują nas" w  
 poprzednim numerze jest W/.

Artykuły podpisane wyrażają poglądy  
 ich autorów. Artykuły niepodpisane  
 odzwierciedlają stanowisko redakcji.

Dziękujemy: Sympatykowi za ryzę pap-  
 ieru, Gienkowi za 20 USD

Pismo Akademickie  
 Konfederacji Polski Niepodległej

"Orzeł Biały jest pismem  
 bezpłatnym. Prosimy Czytel-  
 ników o pomoc finansową.

Orzeł Biały str.